

UZASADNIENIE

Powódka P. S. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 1 507 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Ponadto w połączonej do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawie o sygn. akt

IC (...) powódka wniosła o zasądzenie o od strony pozwanej kwoty 1 530 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu obu pozwów podała, że w dniu 28 września 2011r. w S. doszło do szkody komunikacyjnej, w wyniku której uszkodzony został pojazd A. B. (1), przy czym sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie w zakresie OC u strony pozwanej, która decyzyjną

z dnia 28 października 2011 r. ustaliła wysokość szkody na kwotę 18 450 zł. W związku jednak

z wątpliwością co do rzetelnego ustalenia szkody poszkodowany przedstawił niezależną wycenę

z dnia 14 listopada 2011 r., zgodnie z którą wartość szkody całkowitej ustalono na kwotę 15 700 euro, a szkodę związaną z niemożnością korzystania z pojazdu – na kwotę 387 euro. Koszt sporządzenia ekspertyzy w kwocie 783,96 euro oraz koszty holowania w kwocie 1 160 zł poniósł natomiast poszkodowany. Nadto powódka podała, że strona pozwana wezwana została do uiszczenia należnej kwoty odszkodowania pismem z dnia 02 października 2012 r. odmówiła wypłaty tej kwoty, uzasadniając to niewykazaniem przez poszkodowanego prawa własności do przedmiotowego pojazdu. W tej sytuacji w dniu 26 lutego 2013 r. poszkodowany zawarł z Biurem (...) Sp. z o.o. w L. umowę przelewu wierzytelności, na mocy której na Biuro to przeniesiono wierzytelność w kwocie 74 080,17 zł. Natomiast w dniach 19 kwietnia 2013 r. i 22 kwietnia 2013 r. Biuro (...) Sp. z o.o. w L. przeniosło na powódkę odpowiednio kwoty

1 507 zł i 1 530 zł z tytułu części odszkodowania przysługującego wobec strony pozwanej

w związku z przedmiotową szkodą. Dodatkowo powódka podniosła, że do chwili obecnej pozwane Towarzystwo (...) nie dokonało wypłaty odszkodowania.

W odpowiedzi na pozwy strona pozwana wniosła o oddalenie obu powództw w całości

i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Przyznała, że przyjęła zgłoszenie szkody od A. B. (1), polegającej na uszkodzeniu pojazdu marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) i przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego stwierdziła brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku

i tym samym wypłaty odszkodowania. Z poczynionych ustaleń wynikało bowiem, że do dnia

01 września 2011 r. pojazd był zarejestrowany na terenie Wielkiej Brytanii, a jego właścicielem był A. C. (1). Powódka nie wykazała więc, że w dacie zdarzenia A. B. był właścicielem pojazdu i tym samym, że przysługuje mu od pozwanego Towarzystwa (...) świadczenie odszkodowawcze. Dodatkowo zakwestionowała roszczenia także co do wysokości, podnosząc, iż powódka nie wykazała ich w sposób miarodajny. Zarzuciła nadto, że powódka nie dołączyła do umów przelewu wierzytelności sporządzonych do nich aneksów, a tym samym nie wykazała swojej legitymacji procesowej.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska, z tym że

w piśmie z dnia 21 listopada 2013 r. strona pozwana podniosła, iż powódka nie udowodniła, jakiego rodzaju roszczeń dotyczą umowy przelewu wierzytelności, to jest czy kosztów naprawy pojazdu, niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu, kosztów opinii prywatnej, czy też kosztów holowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 sierpnia 2011 r. A. C. (1) nabył zarejestrowany w Wielkiej Brytanii

samochód osobowy marki (...) o numerze nadwozia (...).

Dowód: uwierzytelnione tłumaczenie z języka angielskiego na język polski dowodu rejestracyjnego pojazdu marki (...) o numerze nadwozia (...).

Z kolei w dniu 20 sierpnia 2011 r. A. C. (1) zawarł z T. K. umowę kupna-sprzedaży pojazdu mechanicznego, na podstawie której T. K. nabył za kwotę 16 500 euro nieokreślony w umowie pojazd mechaniczny.

Dowód: kserokopie umowy z dnia 20 sierpnia 2011 r. sporządzonej w języku angielskim

i uwierzytelnionego tłumaczenia tej umowy z języka angielskiego na język polski.

Następnie w dniu 25 sierpnia 2011 r. A. B. (3) zawarł z T. K. umowę kupna-sprzedaży pojazdu używanego. Zgodnie z tą umową A. B. nabył pojazd marki (...) o numerze identyfikacyjnym (...).

Dowód: kserokopia umowy kupna-sprzedaży pojazdu używanego przez osobę prywatną z dnia

25 sierpnia 2011 r. wraz z uwierzytelnioną kopią tłumaczenia tego dokumentu z języka niemieckiego na język polski, kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu, uwierzytelnione tłumaczenia z języka niemieckiego na język polski dowodu rejestracyjnego pojazdu i książki dowodów rejestracyjnych ; zeznania świadka A. B..

We wrześniu 2011 r. w S. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został samochód marki (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez A. B..

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W..

Dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym Komendy Powiatowej Policji

w S.– w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich o sygn. I C (...); zeznania świadka A. B..

A. B. zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 30 września 2011 r. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel stwierdził, że naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona, albowiem wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym ustalono na kwotę 35 100 zł, wartość pojazdu po kolizji na kwotę 16 650 zł, a wysokość szkody – na kwotę 18 450 zł.

Dowód: kserokopia pisma poprzednika prawnego strony pozwanej (...) Towarzystwa (...) w W. do A. B. z dnia 28 października 2011 r.; zeznania świadka

A. B..

W tej sytuacji A. B. zlecił we własnym zakresie sporządzenie ekspertyzy ustalającej wysokość szkody w pojeździe. W ekspertyzie z dnia 14 listopada 2011 r. ustalono koszt naprawy pojazdu na kwotę 22 808,47 euro, koszt nabycia nowego samochodu na kwotę

18 000 euro, a wartość samochodu powypadkowego na kwotę 2 300 euro. Za powyższą ekspertyzę A. B. zapłacił kwotę 783,96 euro.

Dowód: kserokopia ekspertyzy z dnia 14 listopada 2011 r. sporządzonej w języku niemieckim, uwierzytelnione tłumaczenie z języka niemieckiego na język polski ekspertyzy wraz z rachunkiem; zeznania świadka A. B..

Pismem z dnia 20 grudnia 2011 r. pozwany ubezpieczyciel odmówił jednak

A. B. wypłaty odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe marki (...)

o numerze VIN (...), albowiem z przedłożonych dokumentów nie wynikało, że był on właścicielem przedmiotowego samochodu.

Dowód: kserokopia pisma (...) Towarzystwa (...) w W. do A. B.

z dnia 20 grudnia 2011 r.; zeznania świadka A. B..

W tej sytuacji pismem z dnia 02 października 2012 r. A. B. wezwał stronę pozwaną do wypłaty odszkodowania obejmującego kwoty:

- 783,96 euro tytułem kosztów sporządzenia opinii przez rzeczoznawcę,
- 15 700 euro tytułem szkody całkowitej,
- 387,00 euro tytułem niemożności korzystania z pojazdu,
- 1 160 zł tytułem kosztów holowania pojazdu.

Dowód: kserokopia pisma skierowanego do (...) Towarzystwa (...) w W.

z dnia 02 października 2012 r.; zeznania świadka A. B..

Z kolei w dniu 26 lutego 2013 r. A. B. zawarł z Biurem (...)

i Windykacji (...) Sp. z o.o. w L. umowę przelewu wierzytelności,

w której oświadczył, że jest wierzycielem (...) SA w W., a wartość wierzytelności głównej wynosi kwotę 74 080,17 zł z tytułu nieuregulowanego odszkodowania za szkody poniesione na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 28 września 2011 r., wynikającej z ekspertyzy z dnia 14 listopada 2011 r. oraz książeczki dowodów rejestracyjnych i dokumentacji potwierdzającej istnienie wierzytelności z tytułu OC w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 28 września 2011 r.

Zbywca w umowie tej oświadczył również, że ponosi pełną odpowiedzialność pod rygorem odstąpienia od umowy przez nabywcę za to, że cedowana przez niego wierzytelność jest zgodna co do zasady i wysokości, bezsporna i nie zajęta w drodze egzekucji sądowej lub administracyjnej.

Niniejszą umową A. B. przeniósł na Biuro (...) Sp. z o.o. w L. wierzytelność co do kwoty 74 080,17 zł.

Dowód: kserokopia umowy przelewu wierzytelności z dnia 26 lutego 2013 r., kserokopia odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego dotyczącego Biura (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. z dnia 04 marca 2013 r.

Pismem z dnia 08 kwietnia 2013 r. Biuro (...) Sp. z o.o. w L. zawiadomiło pozwane Towarzystwo (...) o wykupie wierzytelności w wysokości 74 080,17 zł od A. B..

Dowód: kserokopia zawiadomienia o zawarciu umowy przelewu wierzytelności z dnia 08 kwietnia 2013 r.

W dniach 19 kwietnia 2013 r. i 22 kwietnia 2013 r. Biuro (...) Sp. z o.o. w L. zawarło z powódką P. S. umowy przelewu wierzytelności, w których zbywające Biuro oświadczyło, że jest wierzycielem (...) SA w W., a wartość jego wierzytelności wynosi 74 080,17 zł. Potwierdzeniem istnienia wierzytelności były zaś: ekspertyza z dnia 14 listopada

2011 r. oraz książeczki dowodów rejestracyjnych i dokumentacja wydana w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 28 września 2011 r. Zbywca złożył również oświadczenie, że wierzytelność istnieje, jest bezsporna co do zasady, jak i wysokości, i jest wymagalna.

Umową z dnia 19 kwietnia 2013 r. zbywca przeniósł na powódkę część przedmiotowej wierzytelności w kwocie 1 507 zł, natomiast umową z dnia 22 kwietnia 2013 r. część tej wierzytelności w kwocie 1 530 zł.

Dowód: kserokopie umów przelewu wierzytelności zawartych pomiędzy Biurem (...)

i Windykacji (...) Sp. z o.o. w L. a powódką z dnia 19 kwietnia 2013 r. i z dnia 22 kwietnia 2013 r.

A. B. nie naprawił przedmiotowego pojazdu. Ostatecznie rozebrał samochód

i sprzedał go na części.

Dowód: zeznania świadka A. B..

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa nie są zasadne.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że samochód osobowy marki (...), którym kierował A. B. (3), został uszkodzony w wyniku zderzenia z innym pojazdem,

a sprawca tej kolizji w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Nie budziło więc wątpliwości, iż odpowiedzialność za tę szkodę ponosi pozwane Towarzystwo (...).

Kwestiami spornymi między stronami były natomiast: czynna legitymacja powódki oraz wartość szkody. Strona pozwana podniosła bowiem, że powódka nie wykazała, iż w dacie zdarzenia A. B. był właścicielem pojazdu i tym samym, że przysługuje mu od strony pozwanej świadczenie odszkodowawcze. Zarzuciła również, że powódka nie wskazała, jakiego rodzaju roszczenia domaga się w ramach dochodzonej pozwem kwoty, to jest, czy są to koszty szkody w pojeździe, koszty holowania, niemożności korzystania z pojazdu, czy też sporządzenia opinii prywatnej, a z umowy cesji okoliczność ta nie wynika.

W pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że poszkodowany ma prawo do wynagrodzenia szkody w pełnej wysokości, w granicach normalnych następstw, zgodnie z art. 361 k.c., przy czym ma prawo wybrać sposób naprawienia szkody (art. 363 § 1 k.c.). W przypadku uszkodzenia mienia, naprawienie szkody może nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, jednak z uwagi na źródło kompensacji (odpowiedzialność gwarancyjna zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej) roszczenie poszkodowanego ogranicza się do żądania zapłaty określonej sumy pieniężnej.

Konieczne w niniejszej sprawie było więc w pierwszej kolejności ustalenie, czy pierwotny wierzyciel, tj. A. B., był osobą uprawnioną do otrzymania odszkodowania za uszkodzony samochód, a zatem, czy posiadał względem strony pozwanej wierzytelność, którą mógł skutecznie przelać.

W tym aspekcie Sąd ustalił, że powódka, uzasadniając swoją legitymację czynną do wystąpienia z roszczeniami wobec strony pozwanej, przedłożyła dwie umowy przelewu wierzytelności oraz uwierzytelnione tłumaczenia: umowy kupna-

sprzedaży pojazdu zawartej pomiędzy A. B. (3) i T. K., dowodu rejestracyjnego dla pojazdu z tablicami tymczasowymi i umowy kupna-sprzedaży pojazdu zawartej między A. C. (1) a T. K.. Z dokumentów tych nie wynika jednak, iż

T. K. był właścicielem przedmiotowego samochodu i w związku z tym, że mógł on sprzedać ten pojazd A. B.. Z przedłożonego przez powódkę tłumaczenia umowy kupna

-sprzedaży pojazdu mechanicznego zawartej dnia 20 sierpnia 2011 r. między A. C.

i T. K. nie wynika bowiem, co jest przedmiotem tej umowy. Strony w umowie tej w ogóle nie określiły przedmiotu sprzedaży, a zatem nie można stwierdzić, że przedmiotem tym był wspomniany samochód marki (...). W tej sytuacji powódka nie wykazała, że

A. B. był właścicielem tego pojazdu w chwili szkody, a co za tym idzie – że posiadał wierzycelność w stosunku do strony pozwanej z tytułu odszkodowania. Skoro zaś powódka nie udowodniła tych faktów, przelew wierzycelności dokonany przez A. B. uznać należy za bezskuteczny. Z tych więc już tylko względów powództwa podlegały oddaleniu.

Z drugiej strony należy podkreślić, iż nawet gdyby przyjąć, że A. B. był właścicielem przedmiotowego pojazdu i mógł dokonać cesji swojej wierzycelności, to analiza prawna kolejnych umów cesji z dnia 19 kwietnia 2013 r. i z dnia 22 kwietnia 2013 r., zawartych przez Biuro (...) Sp. z o.o. w L.

z powódką, prowadzi do wniosku, że są one nieważne.

Według art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzycelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W myśl § 2 tego artykułu wraz z wierzycelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Dopuszczalność przelewu wierzycelności spornych, bez względu na osobę cesjonariusza, jest szeroko akceptowana we współczesnych systemach prawnych. Według nowoczesnych ujęć, za wystarczające ograniczenie przelewu wierzycelności spornych uważa się uznanie takiego przelewu w konkretnych okolicznościach za czynność prawną sprzeczną z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami).

W ocenie Sądu dokonane przez Biuro (...) Sp. z o.o. w L. na rzecz powódki przelewy części wierzycelności należy uznać właśnie za sprzeczne z dobrymi obyczajami, z zasadami współżycia społecznego, a co za tym idzie – zgodnie z art. 58 § 2 k.c. – uznać te czynności za nieważne.

Przepis art. 58 § 2 k.c. formułuje nieważność czynności prawnej w razie jej

sprzeczności z konkretnymi zasadami współżycia społecznego. Do takiej oceny czynności

prawnej może dojść ze względu na cel, do którego osiągnięcia czynność zmierza, rażąco

krzywdzące działanie jednej ze stron, zachowanie nieuczciwe, nielojalne lub naruszające

interesy osób trzecich (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 lutego 2011 r., I CSK 261/10, LEX nr 784986). Zaznaczyć trzeba, że w umowie przelewu wierzycelności z dnia 26 lutego 2013 r.

A. B. przelał na Biuro (...) Sp. z o.o. w L. przysługującą mu w stosunku do strony pozwanej wierzycelność w wysokości

74 080,17 zł z tytułu nieuregulowanego odszkodowania za szkody poniesione na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 28 września 2011 r., wynikającej z ekspertyzy z dnia 14 listopada 2011 r. oraz książeczki dowodów rejestracyjnych i dokumentacji potwierdzającej istnienie wierzycelności z tytułu OC w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 28 września 2011 r. Natomiast powyższe Biuro w dniach 19 kwietnia 2013 r. i 22 kwietnia 2013 r. dokonało na rzecz powódki przelewu części tej wierzycelności w wysokości 1 507 zł i 1 530 zł, a zatem za każdym razem kwot stanowiących

niewiele ponad 2 % tej wierzytelności. Istotne jednak jest to, że w umowach tych nie określono, z czego dokładnie wynikają zbywane części wierzytelności, podczas gdy wskazana

w umowach przelewu wierzytelności ekspertyza określa nie tylko szkodę całkowitą, ale też wskazuje na koszt sporządzenia tej ekspertyzy. Powódka nie podała również w pozwie, z czego wynikają nabyte przez nią wierzytelności, to znaczy, czy jest to odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu, koszty ekspertyzy, koszty niemożności korzystania z samochodu, czy też koszty holowania pojazdu. Mimo zarzutu strony pozwanej, nie uczyniła tego również na późniejszym etapie postępowania. Jeśli bowiem uznać, że jest to część wartości całej szkody określonej we wspomnianej ekspertyzie, konieczne byłoby przeprowadzenie postępowania dowodowego co do wszystkich wymienianych przez pierwotnego wierzyciela należności (szkoda całkowita, koszty ekspertyzy, koszty niemożności korzystania z samochodu, koszty holowania pojazdu). Konieczne byłoby ustalenie przede wszystkim wartości przedmiotowego samochodu przed szkodą, jak i po szkodzie.

Zaznaczyć również należy, że zgodnie z piśmiennictwem, aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu musi być w dostateczny sposób oznaczona, zindywidualizowana, poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a także oznaczenie tej części wierzytelności, która jest przedmiotem przelewu. Samo zaś kwotowe określenie części wierzytelności nie jest dostatecznym elementem jej indywidualizacji, ponieważ

i ono nie wyróżnia przedmiotu rozporządzenia. Zachodzi w związku z tym potrzeba wskazania dodatkowych czynników wyróżniających, takich jak np. poszczególne elementy stosunku prawnego lub czas powstania części wierzytelności przyszłej, która ma być przedmiotem rozporządzenia. W przedmiotowej sprawie takim wskazaniem mogłoby być np. określenie w treści umowy, iż jest to część wierzytelności przysługująca za holowanie samochodu. W braku takiego określenia nie wiadomo, jaka konkretnie część wierzytelności jest przedmiotem rozporządzenia. Nabyć można natomiast jedynie indywidualnie oznaczone prawo, a więc jedynie oznaczoną część wierzytelności.

Sąd zwrócił również uwagę na to, że strona pozwana zakwestionowała żądanie pozwu tak co do zasady, jak i co do wysokości, a zatem oświadczenia cedentów w każdej z umów przelewu wierzytelności, iż wierzytelność jest bezsporna – są niezgodne z prawdą. Pozwany ubezpieczyciel określił bowiem wysokość szkody na kwotę 18 450 zł, tymczasem A. B. przelał wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkody poniesione na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 28 września 2011 r. w kwocie 74 080,17 zł, a zatem znacznie wyższej niż wyliczona przez ubezpieczyciela. Wierzytelność była więc między stronami sporna, tak co do jej wysokości, jak przede wszystkim co do jej przysługiwania A. B.. Podzielenie zaś wierzytelności spornej na tak małe części i wnoszenie pozwów do różnych sądów powoduje, że wysokość szkody może być określona w różnych wysokościach. Sporządzona przez A. B. ekspertyza jest bowiem jedynie opinią prywatną, która w sytuacji, kiedy strona pozwana ją kwestionuje (jak w niniejszej sprawie), w żadnym razie nie może być podstawą zasądzenia określonej w niej kwoty. W takim przypadku ustalenia wysokości szkody dokonuje sąd

w konkretnym postępowaniu. Konkludując, dokonanie podziału wierzytelności spornej na wiele mniejszych wierzytelności (z reguły w wysokości 2 % pierwotnej wierzytelności) niewątpliwie sprzeciwia się dobremu obyczajom, naturze zobowiązania odszkodowawczego, jest sprzeczne

z zasadami rzetelności, uczciwości i lojalności wobec kontrahenta. Ponadto taki podział wierzytelności powoduje ewentualną konieczność zapłaty przez dłużnika kosztów postępowania, które są w ten sposób nadmiernie kumulowane. Do kosztów tych zalicza się nie tylko koszty zastępstwa procesowego, ale i koszty opinii biegłych, często przewyższające wartość przedmiotu sporu.

W ocenie Sądu cesje wierzytelności dokonane przez Biuro (...) na rzecz powódki są sprzeczne nie tylko z zasadami współzycia społecznego, ale i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Oceniając tę kwestię należy brać pod uwagę nie tylko przepisy prawa i treść czynności prawnych, ale całość gospodarczych i społecznych efektów dokonywanych czynności. Biorąc pod uwagę stan faktyczny niniejszej sprawy należy uznać, że strony umowy cesji nadużyły swojego prawa. Choć nie można kwestionować prawa do cesji części wierzytelności i ustawa nie zakazuje

cesji wierzytelności spornych, to nałożenie się na siebie tych dwóch elementów i wydzielanie wierzytelności, które stanowią 2 % pierwotnej wierzytelności

z pewnością nie służy jedynie celowi gospodarczemu w postaci uzyskania zwrotu wierzytelności.

Wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu sprawiają, że umowy przelewu wierzytelności zawarte przez powódkę uznać należy za nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c., a zatem oba powództwa należało oddalić w całości.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak

w punktach I wyroku.

Zgodnie z przepisami art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. W świetle wskazanego przepisu, do kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną należało zaliczyć: wynagrodzenie radcy prawnego od każdego z powództw w kwotach po 600 zł i opłaty skarbowe od pełnomocnictw w kwotach po 17 zł, co daje łącznie kwoty po 617 zł. Według z kolei przepisu art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W związku zaś z tym, że powódka w całości przegrała proces, należało obciążyć ją obowiązkiem zwrotu wskazanych wyżej kosztów procesu na rzecz pozwanego Towarzystwa (...).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przytoczonych przepisów, Sąd orzekł jak

w punktach II wyroku.

Na marginesie należy zauważyć, że połączenie – na podstawie art. 219 k.p.c. – kilku oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia jest zabiegiem technicznym, który nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy, nie pozbawia połączonych spraw ich odrębności i nie zmienia faktu, że łącznie rozpoznawane i rozstrzygane sprawy są nadal samodzielnymi sprawami. W konsekwencji, w razie połączenia przez sąd kilku spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, zwrot kosztów procesu przysługuje stronie odrębnie

w każdej z połączonych spraw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 164/11, LEX nr 1254636).

Z/

- 1) odnotować;
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stronie pozwanej;
- 3) kal. 14 dni od doręczenia.

17.10.2014 r.